

Melchior Jakubowski

## Wyznaczanie granic własnościowych w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej oraz ich trwanie w krajobrazie na przykładzie dóbr kamedułów wigierskich

- I. Wstęp. II. Spory graniczne między kamedułami a ekonomią grodzieńską.  
III. Generalna Komisja Wigierska w 1726 roku. IV. Kopce graniczne.  
V. Ślady granicy w krajobrazie współczesnym

### I. Wstęp

Historyczne granice własnościowe są elementem dawnej rzeczywistości i jako takie zasługują na badanie przez historyków. Szczególnie interesujące jest odniesienie ich do współczesności. Oznaczenie granicy na mapie historycznej jest bardzo istotne, jednak konkretnych kształtów nabiera ona dopiero, gdy okaże się, jak dużo z niej pozostało w terenie.

Problem wyznaczania i trwałości granic zbadałem na przykładzie granicy między dobrami klasztoru kamedułów w Wigrach i królewską ekonomią grodzieńską, wytyczonej w 1726 r.

Dla określenia dawnych stosunków własnościowych konieczne jest sięgnięcie do zróżnicowanej bazy źródłowej. Tworzą ją dwie podstawowe grupy: źródła pisane i kartograficzne. Korzystałem ze źródeł publikowanych oraz rękopiśmiennych (w większości w formie skanów i mikrofilmów), znajdujących się w zbiorach Archiwum Knuta Olofa Falka w Muzeum Okręgowym w Suwałkach oraz w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Archiwalia suwalskie zawierają fotokopie dokumentów ze zniszczonego podczas II wojny światowej Archiwum Skarbu Koronnego. Fotokopie te przed wojną wykonał szwedzki językoznawca, Knut Olof Falk. Przetrzywały one wojnę w Szwecji, a kilka lat temu wdowa po badaczu przekazała je Muzeum w Suwałkach.

Wśród źródeł pisanych podstawowe znaczenie mają dokumenty związane z działalnością komisji granicznej z 1726 r. Dysponujemy wyjątkowo dobrze zachowaną grupą akt, pozwalającą prześledzić kolejne etapy prac, od instrukcji królewskiej po szczegółowy opis pomiarów. Sięgnąłem także do królewskich nadań dla kamedułów i ich potwierdzeń oraz do inwentarzy określających stan posiadania zgromadzenia<sup>1</sup>.

Lepszym sposobem przedstawienia granicy, niż jej opisanie, jest oznaczenie jej na mapie. Nie zachowała się dokumentacja kartograficzna omawianej komisji, kształt dóbr wigierskich widać jednak znakomicie na mapie królewskiej ekonomii grodzieńskiej, która otaczała centralny kompleks posiadłości kamedułów ze wszystkich stron (ryc. 1). Mapa ta, wykonana w 1781 r. podczas akcji kolonizacyjnej w królewskich ziemach, ma znaczenie podstawowe, gdyż jest jedyną mapą powstałą przed kasatą klasztoru wigierskiego. Jest ona dość wiarygodna, pozwala jednak

<sup>1</sup> Przy pisowni cytatów źródłowych stosuję generalnie *Instrukcję* Kazimierza Lepszego: *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953. Wyjątkiem uczyniłem dla nazw miejscowych i tytułów dokumentów.



Ryc. 1. Granice dóbr wigierskich na mapie ekonomii grodzieńskiej 1781 r.,  
wg *Mappa ogólna ekonomij JKMości Grodzieńskiej...*, 1781,  
AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 67-1

Fig. 1. The borders of Wigry estates on a map of the Grodno royal economy from 1781,  
after *Mappa ogólna ekonomij JKMości Grodzieńskiej...*, 1781,  
AGAD, Zbiór Kartograficzny, no. 67-1

ustalić podziały własnościowe z ograniczoną dokładnością. Orientowana jest na południowy zachód (o czym warto pamiętać przy jej lekturze). Wykonał ją komornik wileński Markiewicz, który mógł na teren ekonomii niejako „patrzeć z Wilna”, czyli od północnego wschodu, co wyjaśniałoby taką właśnie orientację.

Mapy powstałe później przedstawiają obraz coraz odleglejszy od stanu z XVIII w., ale zarazem coraz dokładniejszy. Pozwala to na lepszą lokalizację miejsc wzmiankowanych w źródłach pisanych i na prześledzenie zmian, jakie zaszły w topografii na przestrzeni ostatnich 200 lat. Mapa Prus Nowowschodnich Textora–Sotzmana opublikowana w 1808 r. jest pierwszą szczegółową i realistyczną mapą tych terenów (ryc. 2). Jej przewagę nad mapą ekonomii można stwierdzić porównując kształty jezior, które na tej drugiej jeszcze częściowo nie odzwierciedlają stanu faktycznego. Mapa Kwatermistrzostwa Wojska Polskiego w skali 1:126 000, wydana w 1843 r., jest jeszcze dokładniejsza. Korzystałem także z niemieckiej mapy sztabowej z 1915 r. w skali 1:100 000 oraz map Wojskowego Instytutu Geograficznego z lat międzywojennych, w tej samej skali. Istotne są wreszcie współczesne mapy i zdjęcia satelitarne, dostępne przez Geoportal; są na nich oznaczone aktualne podziały własnościowe — granice wsi i działek rolnych, które mogą zawierać w sobie ślady granic historycznych.

Oczywiście mapa nie odzwierciedla rzeczywistości idealnie, zaś wnioski na jej podstawie należy formułować ostrożnie. Aktualizacja mapy mogła być niepełna, w związku z czym może ona przedstawiać sytuację wcześniejszą (czasem znacznie) od daty opracowania dokumentu — może nie pokazywać nowo powstałych elementów (np. dróg czy domów), albo nie uwzględnić zniknięcia starszych i odzwierciedlać minioną już rzeczywistość.



Ryc. 2. Granice dóbr wigierskich i lokalizacja kopców granicznych wraz z ich numeracją na mapie Textora, wydanej w 1808 r. Oprac. M. Jakubowski, wg *Topographisch-Militarische Karte vom vormaligen Neu Ostpreussen oder dem jetzigen Nördlichen Theil des Herzogthums Warschau, nebst dem Russischen District* [Mapa Textora–Sotzmana], Berlin 1808, AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 8-1

Fig. 2. The borders of Wigry estates with border mounds and their numbers marked on Textor's map, published in 1808. By M. Jakubowski, after *Topographisch-Militarische Karte vom vormaligen Neu Ostpreussen oder dem jetzigen Nördlichen Theil des Herzogthums Warschau, nebst dem Russischen District* [Textor's–Sotzman's map], Berlin 1808, AGAD, Zbiór Kartograficzny, no. 8-1

Ostatnim rodzajem źródła, z jakiego korzystałem, jest współczesny krajobraz oglądany na zdjęciach satelitarnych. Istotne były także ustalenia będące wynikiem przeprowadzonej weryfikacji terenowej (przedstawiam je pod koniec artykułu).

Zważywszy na znaczenie kamedułów wigierskich w historii Suwalszczyzny, poświęcona im literatura naukowa jest zaskakująco skromna. Do dziś zgromadzenie nie doczekało się opracowania monograficznego, w przeciwieństwie do sejneńskich dominikanów (o których praca powstała już przed II wojną światową)<sup>2</sup>. Popularne opracowania czerpią głównie z bogatego, acz słabo udokumentowanego materiału, zawartego w słynnych *Wędrowkach po guberni augustowskiej...* Aleksandra Połujańskiego z połowy XIX w.<sup>3</sup>

<sup>2</sup> W. Kłąpkowski, *Konwent dominikanów w Sejnach*, Wilno 1939. Krótki zarys dziejów eremu wigierskiego w: L. Zarewicz, *Zakon kamedułów, jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie*, Kraków 1871, s. 47–50.

<sup>3</sup> A. Połujański, *Wędrowki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte*, Warszawa 1859.

Lepiej przedstawia się opracowanie dziejów osadnictwa Suwalszczyzny. Wyczerpująco tematykę tę przedstawił Jerzy Wiśniewski w obszernych artykułach, poświęconych kolejnym powiatom polskiej części regionu. Narracja artykułu o terenie powiatu suwalskiego<sup>4</sup> została doprowadzona jedynie do połowy wieku XVII, czyli przed fundacją klasztoru w Wigrach. Jednakże artykuł o ziemi sejneńskiej<sup>5</sup> zawiera dość obszerne tło historyczne, obejmujące także dzieje klasztoru wigierskiego i jego posiadłości. J. Wiśniewski jako jedyny historyk sięgnął do wykorzystywanych tu źródeł i na ich podstawie rekonstruował przebieg fragmentu granic dóbr, położonego w powiecie sejneńskim<sup>6</sup>. Jego ustalenia w skali całego regionu mają tym większe znaczenie, że przeprowadził on bardzo obszerną kwerendę, sięgając nie tylko do licznych archiwów polskich, ale także ówczesnych radzieckich (w Wilnie, Grodnie i Kijowie).

Stan badań nad granicami w Polsce jest z pewnością niesatysfakcjonujący, mimo powstania interesujących prac, dotyczących wielu aspektów tej tematyki w różnych epokach<sup>7</sup>. Szczególnie rzadko podejmowana była dotąd problematyka trwałości granic w krajobrazie. Historycy odtwarzali zazwyczaj granice historyczne na podstawie map i źródeł pisanych, raczej nie sięgając po krajobraz jako źródło. Autorem jedynej szerszej monografii dotyczącej tej tematyki jest nie historyk, lecz geograf<sup>8</sup>. Z prac zagranicznych można odwołać się do dzieła Petera Sahlinsa, badającego kształtowanie się tożsamości mieszkańców doliny w Pirenejach, przeciętej granicą hiszpańsko-francuską<sup>9</sup>. Publikacje te są jednak poświęcone granicom o charakterze politycznym, nie zaś własnościowym. Przy tym zostały one wyznaczone w innym okresie. Granica w Pirenejach wciąż istnieje, z kolei badana przez Gerarda Kosmałą granica polsko-niemiecka została zlikwidowana na tyle niedawno, że mógł on skorzystać z wywiadów z mieszkańcami okolicy. W przypadku posiadłości kamedułów wigierskich takiej możliwości nie ma, ponieważ interesująca mnie granica przestała istnieć ponad dwieście lat temu.

## II. Spory graniczne między kamedułami a ekonomią grodzieńską<sup>10</sup>

Akt fundacji klasztoru kamedułów w Wigrach wystawił 6 stycznia 1667 r. Jan Kazimierz<sup>11</sup>. Sam dokument znany jest jedynie z kopii, co do których wiarygodności spory toczyły się już w XVIII w. Zakonnicy osiedlić się mieli na wyspie (obecnie jest to półwysp) jeziora Wigry, w miejscu dotychczasowego królewskiego dworu myśliwskiego. Lokalizacji zawdzięczał

<sup>4</sup> J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie suwalskim od XV wieku do połowy XVII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, red. J. Antoniewicz, Białystok 1965, s. 51–138.

<sup>5</sup> J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX wieku*, [w:] *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, red. J. Antoniewicz, Białystok 1963, s. 9–213.

<sup>6</sup> Ze źródeł tych korzystał także K.O. Falk, który analizował je jednak przede wszystkim pod kątem nazewnictwa, zob. K.O. Falk, *Wody wigierskie i huciańskie. Studium toponomastyczne*, t. I, Uppsala 1941.

<sup>7</sup> Najnowsze publikacje to: E. Kowalczyk-Heyman, *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Piszą a Biebrzą)*, Warszawa 2013 (tam też starsza literatura); J. Pielas, *Podziały majątkowe szlachty koronnej w XVII wieku*, Kielce 2013, gdzie o prawnych procedurach dzielenia ziemi.

<sup>8</sup> G. Kosmała, *Granica reliktowa. Trwałość byłej granicy polsko-niemieckiej między Sulmierzycami a Rychtałem w krajobrazie i w świadomości*, Toruń 2003.

<sup>9</sup> P. Sahlins, *Boundaries. The Making of France and Spain in the Pyrenees*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1989.

<sup>10</sup> Zarys problematyki na podstawie pracy J. Wiśniewskiego, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim...*, s. 112–121, 133–139, 155–156.

<sup>11</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt.: AGAD), Metryka Koronna, Libri Inscriptionum, sygn. 410 (mikrofilm 2280 cz. 2), s. 1513–1520, *Privilegium Serenissimi Joannis Casimiri Regis Poloniae Fundationis Patrum Camaldulensium Sancti Romualdi Eremitarum, In Eremo Vigeni*, Warszawa 6 I 1667.

klasztor nazwę *Eremus Insulae Wigrensis*<sup>12</sup>. Według zachowanych odpisów kamedułow nadano całe leśnictwa perstuńskie i przełomskie. Sejm zatwierdził fundację 7 marca tegoż roku<sup>13</sup>.

Zakonnicy weszli ostatecznie w posiadanie swych dóbr dopiero w latach osiemdziesiątych XVII w., po rozwiązaniu rozmaitych kwestii prawnych i technicznych, które nie należą do tematu tej pracy. Wtedy też rozpoczęli kolonizację i eksploatację tego obszaru. W 1715 r. założyli własne miasto — Suwałki.

Konflikt kamedułów z łowczymi królewskimi zaczął się w końcu XVII w. Urzędnicy zarzucali kamedułow nieprawne posiadanie części puszczy. Obie strony oskarżały się wzajemnie. Kameduli mieli utrudniać pracę łowczym i osocznikom, zaś łowczy dokonywali rzekomo najazdów na dobra kamedulskie.

Dla rozwiązania problemu wyznaczane były kolejne komisje królewskie. Pierwszą, w roku 1700, tworzyli: dworzanin królewski Jakub Zygmunt Rybiński oraz łowczy nadworny litewski Karol Henryk de Leybnicz. Odebrali oni zakonnikom część ich posiadłości i przekazali je podłowczemu Kazimierzowi Preyczowi, co wywołało gwałtowne protesty klasztoru. Kameduli zwracali się o pomoc do sejmiku grodzieńskiego i do nuncjusza papieskiego, arcybiskupa Hieronima Grimaldi. Spór przeciągnął się na kolejne lata, w czasie których region dotknęły też jedne z największych klęsk w jego dziejach — zniszczenia wojny północnej i zaraza w 1710 roku.

W nieznanych dziś okolicznościach doszło w końcu do porozumienia, na mocy którego kameduli odzyskiwali część dóbr zajętych przez Preycza, jednak obszar ich majątności miał być znacznie mniejszy niż przed początkiem konfliktu. Nowy porządek własnościowy ustanowiło potwierdzenie fundacji klasztoru wigierskiego, wydane przez Augusta II 18 lipca 1715 r. w Warszawie, w którym wymienione zostały wsie i jeziora mające pozostać w rękach kamedułów. Nowa fundacja wigierska została zatwierdzona przez sejm w 1726 r.<sup>14</sup> Tekst przywileju przetrwał, przytoczony w całości, w odpisie potwierdzenia fundacji przez kolejnego władcę, Augusta III, wystawionym 19 stycznia 1739 r. w Warszawie<sup>15</sup>.

W 1715 r. powołana została komisja, której celem było dokładne wyznaczenie nowych granic majątku klasztorowego. Jednak nie zrealizowała ona swego zadania. Nową komisję utworzono w 1726 r. i ta dopiero wytyczyła granicę między dobrami kamedułów a ekonomią.

Pewne wyobrażenie o tym, w jak dużym stopniu zmniejszone zostały posiadłości kamedułów, daje porównanie inwentarzy z lat 1668 i 1745, opublikowanych przez K.O. Falka<sup>16</sup>. W 1745 r. do klasztoru należało więcej wsi niż w roku 1668, jednak ich większość została założona przez kamedułów na obszarach w 1668 r. zajmowanych jeszcze przez puszcze. Istotna jest natomiast liczba wsi, które należały do zakonników w 1668 r., a nie są już wymieniane w 1745 r. Jest ich 17, na ogólną liczbę 35 miejscowości wzmiankowanych w pierwszym inwentarzu. Można by sądzić, że kameduli stracili około połowy swych dawnych posiadłości. Sytuacja nie była chyba dla nich aż tak niepomyślna, gdyż utrata połowy wsi nie musiała oznaczać utraty połowy terytorium. Kameduli władali wielkim obszarem puszczy, co dawało im duże możli-

<sup>12</sup> L. Zarewicz, op. cit., s. 47.

<sup>13</sup> *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydanego*, t. IV, Petersburg 1859, s. 473, *Approbatio naszej fundacji OO. Kamaldulów w powiecie grodzieńskim*.

<sup>14</sup> *Volumina Legum...*, t. VI, Petersburg 1860, s. 252.

<sup>15</sup> AGAD, Metryka Koronna, Libri Inscriptionum, sygn. 410 (mf 2280, cz. 2), s. 1599–1614, *Confirmatio Privilegij Fundationis in insula Lacus Wigrensis Ordinis Eremitarum Camaldulensium*, Warszawa 19 I 1739 (dalej cyt.: *Confirmatio*).

<sup>16</sup> *Roku 1668. Inwentarz Podania Dobr IKmi Lesnictwo Economiej Grodzieńskiej Ichm Xięzy Kameldulom Na Wigrach Fundowanym*, [w:] K.O. Falk, *Wody wigierskie i huciańskie. Studium toponomastyczne*, t. II: *Źródła rękopiśmienne*, Lund–Malmö 1941; *Poddaństwo Wygierskie, 1745*, [w:] tamże.

wości kolonizacji. Oczywiście skorzystali z nich, czego dowodzi inwentarz z 1745 r., wyliczający już aż 48 osad.

Komisja 1726 r. zdecydowała o przebiegu granic centralnego kompleksu dóbr, nie rozstrzygając jednak wszystkich kwestii dotyczących innych posiadłości klasztoru. W 1744 r. zdecydowano się na powołanie nowej komisji. Nadal też tliły się sąsiedzkie spory pomiędzy kamedułami a urzędnikami ekonomii grodzieńskiej. Przybrały one ponownie na sile i gwałtowności w latach sześćdziesiątych XVIII w. W roku 1768 działała kolejna komisja graniczna. Konflikt z mniejszą już intensywnością ciągnął się aż do rozbiorów i kasaty klasztoru.

### III. Generalna Komisja Wigierska w 1726 roku

Podstawą działania komisji był *Instrument* królewski, wydany 6 marca 1726 r. Zawiera on ogólny opis przebiegu granicy. Dokument ten przedstawia opisane powyżej problemy (utrata oryginału aktu fundacji, przeciwności losu, które uniemożliwiły dojście do skutku wcześniejszej komisji), po czym stwierdza, że monarcha komisarzy „inito maturo consilie z [...] Hieronimem Grimaldi [...] nuncyuszem [...], ad eum locum destinare umyśliliśmy”<sup>17</sup>.

Komisja liczyć miała 10 członków. W *Instrumentie* wymienieni zostali: biskup wileński Karol Pancerzyński<sup>18</sup>, biskup płocki Andrzej Załuski, wojewoda malborski Piotr Przebendowski<sup>19</sup>, podskarbi nadworny Maksymilian Ossoliński<sup>20</sup>, łowczy wielki litewski Jan Sołłohub<sup>21</sup>, podkomorzy grodzieński Kazimierz Micuta, chorąży grodzieński Zygmunt Wal, chorąży michałowski i dworzanin Maciej Kemlada Grabowski<sup>22</sup>, podczasy wiski Kazimierz Karwowski<sup>23</sup> oraz podczasy czernichowski i sekretarz skarbu królewskiego Justyn Jakub Bogusławski<sup>24</sup>. O randze komisji świadczy jej skład osobowy — obecność senatorów duchownych i świeckich. Z jej grona w *Polskim Słowniku Biograficznym* nie figurują jedynie Micuta i Bogusławski oraz Wal i Załuski, przy czym brak tych ostatnich wynika jedynie z faktu, że tomów z nazwiskami zaczynającymi się na litery W i Z jeszcze nie opublikowano.

*Instrument* przedstawia dość dokładnie zadania komisji. Zakładano następujący przebieg prac: „Jakoż [...] żądając i mieć chcąc, ażebyście indilate za powzięciem tego instrumentu naszego, do pomienionych leśnictw praemissis obiema stronom innotescentialibus zjehawszy i poddaństwo wszystko tamże należące zgromadziwszy, jurysdykcją swoją komisarską we dworze naszym Pomorzu lub w Wołkuszu ufundowawszy uniusplurium[que] absentia Uprzejmości i Wierności Waszych non obstante, dum modo quinque adsint, przy której komisji urodzony Jerzy Karol Weysenbach łowczy nasz nadworny litewski, jako invigilans integritati puszczy naszych być powinien”<sup>25</sup>.

Komisja miała wyznaczone miejsce urzędowania, którym miał być któryś z dworów królewskich położonych niedaleko, ale jednak w pewnej odległości od rozgraniczanych dóbr.

<sup>17</sup> AGAD, Metryka Koronna, Libri Inscriptionum, sygn. 410 (mf 2280, cz. 2), *Instrument Komisyy Wigierskiej*, Warszawa 6 III 1726, s. 1585–1586 (dalej cyt.: *Instrument*).

<sup>18</sup> H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Pancerzyński Karol*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt.: *PSB*), t. XXV, Wrocław 1980, s. 116–117.

<sup>19</sup> S. Achremczyk, J. Dygdała, *Przebendowski Piotr*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, Wrocław 1984, s. 664–667.

<sup>20</sup> H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Ossoliński Franciszek Maksymilian*, [w:] *PSB*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 391–395.

<sup>21</sup> P. Romaniuk, *Sołłohub Jan*, [w:] *PSB*, t. XL, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 309–315.

<sup>22</sup> W. Konopczyński, *Grabowski Maciej*, [w:] *PSB*, t. VIII, Wrocław 1959–1960, s. 501–502.

<sup>23</sup> W. Szczygielski, *Karwowski Kazimierz*, [w:] *PSB*, t. XII, Wrocław 1966–1967, s. 163–165.

<sup>24</sup> *Instrument*, s. 1583–1584. Przy większości z tych osób źródło podaje dłuższą listę tytułów i urzędów, które jednak pominąłem, jako nie mające znaczenia dla tematu tej pracy.

<sup>25</sup> Tamże, s. 1586.

Znacznie bliżej do „miejsca akcji” byłoby z samych Wigier. Wygląda jednak na to, że królewscy wysłannicy mieli zamieszkiwać w dobrach królewskich. Niewykluczone, że komisarze rezydowali w którymś z dworów i osobiście nie brali udziału w pracach terenowych bądź uczestniczyli w nich tylko w sposób ograniczony.

Poza tym, *Instrument* wyraża pragmatyzm w podejściu do frekwencji członków komisji. Zdając sobie sprawę z tego, jak trudne będzie zebranie razem na głębokiej prowincji osób piastujących ważne urzędy, dopuszcza realizację zadania jedynie przez połowę członków komisji.

Warto podkreślić zamieszczoną tu wzmiankę o mieszkańcach dzielonego terenu. Nie jest to powiedziane wprost, ale musieli oni być niezbędni jako informatorzy, przewodnicy i siła robocza komisji.

Dalej następują wytyczne dotyczące spławu na rzekach i jeziorach. Kameduli zapewnić mieli wolny spław z dóbr królewskich wymienionymi w dokumencie drogami wodnymi, im zaś przyznano analogiczne prawo „wzajemnie wszelkimi rzekami w ograniczeniu puszczy naszych leżącymi”<sup>26</sup>.

Kolejny istotny fragment dotyczy już bezpośrednio wytyczania granicy: „[...] każdą wieś z osobna podług specyfikacji wymierzywszy i kopcami przez mierniczego naszego przysięgłego osypawszy, autentycznym inwentarzem sporządziwszy oddacie. Puszcze zaś naszą osoczką<sup>27</sup> do nich że należącą, i inne wsi, rudy, smolnice, dań miodową, wchody dworne nad Serwami i Busznicami, wgajne, poleśne, jeziora i rzeki, które by się nad kontenta przywileju w tych leśnictwach znajdowały, do leśnictw to wszystko naszych ekonomicznych, ad mensam regiam przyłączycie”<sup>28</sup>.

Dodano jednak zastrzeżenie, że komisja ma też wydzielić „część znaczną puszczy około Klasztoru Wigierskiego, Ojcom Kamedulom dla wygody onychże”<sup>29</sup>. 26 kwietnia król wydał jeszcze *Supplement teyże Kommissyi*, w którym zezwalał komisarzom na akceptację propozycji kamedulskich, tylko jeśli nie stałyby w sprzeczności z przywilejem królewskim<sup>30</sup>.

W aktach komisji znajduje się także pismo jej „Prezydenta”, biskupa Karola Pancerzyńskiego z 15 sierpnia, w którym wzywa on strony postępowania: kamedulów wigierskich, plebana berżnickiego, przedstawicieli leśnictw perstuńskiego i przełomskiego ekonomii grodzieńskiej oraz przekazuje wezwanie „dożywotnikom et quocun[ue] iure gruntów tamecznych posesorom, osokom, wsiom poddanym i całym gromadom pomienionych leśnictw, tudzież collateralibus vicinis” do stawienia się 2 września w Pomorzu lub Wolkuszu. Mieli mieć ze sobą „Prawa, procesa prawne, dekreta, dokumenta, przywileje i wszelkie requisita, jako to inwentarze, starodawne ograniczenia”. Wezwanie to „po dworach i kościołach dla publikacji rozesała kazaliśmy”<sup>31</sup>.

W wyznaczonym terminie (2 września) stawili się: przeor Faustyn i inni zakonnicy, podłoczy Kazimierz Preycz, przedstawiciele szlachty — Jan i Michał Krzewscy, Kazimierz Skirmont, Stefan Perzki i Marcin Alizarowicz [?] oraz strażnicy, strzelcy i gromady wiejskie<sup>32</sup>. Wówczas „Jurysdykcją naszą komisarską [...] przez Generała Jgo. Kr. Mci powiatu grodzień-

<sup>26</sup> Tamże, s. 1587.

<sup>27</sup> Osoka to królewska służba leśna. Jej członkowie (osocznicy) zwolnieni byli z pańszczyzny, w zamian za organizację polowań, pilnowanie nienaruszalności puszczy i stanu zwierzyny łownej. Mieszkali w odrębnych wsiach, również zwanych osokami. Na ten temat: J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim...*, s. 38–43.

<sup>28</sup> *Instrument*, s. 1587–1588.

<sup>29</sup> Tamże, s. 1588.

<sup>30</sup> Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Zbiór K.O. Falka, sygn. 33F, dawna sygn. ASK 203, *Komisja Wygraniczenia Dobr WW. OO. Kamaldulow Konwentu Wygierskiego od Ekonomii Jgo Kr Mści Grodzieńskiej w Puszczech y Polach teyże ekonomii znajdujących się*, s. 18–20 (dalej cyt.: *Komisja*).

<sup>31</sup> Tamże, s. 21–22.

<sup>32</sup> Tamże, s. 22–23.

skiego Jana Zapolskiego obwołać kazaliśmy<sup>33</sup>. Przeor domagał się natychmiastowego wyznaczenia granicy, jednak dalsze postępowanie odroczone do 17 września, licząc na stawienie się szerszego grona szlachty i ludu.

Zgodnie z postanowieniem, 17 września przystąpiono do działania. Komisarze uznali wyznaczenie granic dóbr wigierskich za „najpotrzebniejsze” i pozostałe swe zadania (czyli zapewne kwestie granic pozostałych kluczy ziemskich kamedułów) odłożyli na później. Wśród obecnych wymienieni zostali dwaj kameduli — rządcą Alberyk i prokurator klasztoru Serafin, podłowczy Kazimierz Preycz oraz mierniczy Mateusz Zdancewicz, którzy byli „ad hunc actum indispensabiliter potrzebni”. Stawili się także reprezentanci szlachty, strażnicy, sotnicy, strzelcy, osoczniccy i gromady<sup>34</sup>.

W ciągu następnego dnia objechano granicę, sypiąc kopce w miejscach charakterystycznych, gdzie granica zmieniała kierunek. Były to często brzegi jezior lub rzek albo drogi. Sypanie kopców było poważnym przedsięwzięciem logistycznym, w którym brały udział liczne grupy chłopów z wozami załadowanymi materiałem wkładanym do kopców. Informacje na ten temat uwzględniono z powodu nieszcześliwego dla komisji wypadku. Kopiec dwudziesty usypano bowiem z opóźnieniem, „dla nienadwiezienia materyi, które w kopiec kładzione być mają, i dla zabłąkanych w puszczy ludzi do kopania i sypania potrzebnych<sup>35</sup>”.

Prace terenowe trwały od 18 do 25 września, z dwudniową przerwą (21 i 22 września); brak informacji, co robili wówczas komisarze. Wykonano łącznie 28 kopców — 18 września pierwsze cztery, 19 września — trzy, 20 września — cztery. 23 września usypano aż osiem kopców, położonych jednak blisko siebie. Tego dnia prace przerwał spór, opisany poniżej. Rozstrzygnięto go 24 września, kiedy to usypano kolejne cztery kopce. 25 września wykonano wreszcie ostatnie pięć kopców.

Sprawozdanie komisji przedstawia wyniki w trakcie objazdu spory. Ich rozstrzygnięcie zajęło sporo czasu, kilkakrotnie oznaczało również znaczące nadłożenie drogi. Już przy pierwszym kopcu, przy Wysokim Moście, osoczniccy z Gib chcieli uzyskać prawo do połowu ryb w Czarnej Hańcy. Żądanie to zostało odrzucone jako niezgodne z królewskim przywilejem, przyznającym rzekę kamedułom<sup>36</sup>.

Za drugim kopcem granica miała przebiegać „po dziekciarnią zostawiwszy ostęp<sup>37</sup> Mąkinie w lewej ręce”. Po znalezieniu pasującej do opisu dziekciarni, podłowczy Preycz pokazał „trybę alias zaciosy”, które miał dlań wykonać „przy pomierze prywatnej” mierniczy Zdancewicz. Ten ostatni zaprzeczył, ażeby miał z tym jakikolwiek związek. Preycz upierał się jednak, że ślady te wyznaczają granicę. Dla rozstrzygnięcia sporu odwiedzone kolejne dwie dziekciarnie w okolicy, ażeby ustalić, o którą chodziło w *Instrumencie*. Te dwie ostatnie jednak „pokazały się przy ostępie Walnego Lasu, nie przy ostępie Mąkin”. Stały zatem na wersji pierwotnej, a podłowczy „convictus dobrowolnie ustąpił<sup>38</sup>”. „Zaciosy” podłowczego Preyca odnoszą się do realiów średniowiecznych, kiedy to granice pomiędzy kopcami wyznaczały wycięte ukośnie krzyże na drzewach, znane jako „ciosny” lub „naciosy<sup>39</sup>”. Zapewne takie znaki wciąż były w użyciu w pierwszej połowie XVIII w.

<sup>33</sup> Tamże, s. 23.

<sup>34</sup> *Komisja*, s. 24; *Confirmatio*, s. 1609.

<sup>35</sup> *Komisja*, s. 35.

<sup>36</sup> Tamże, s. 24; *Confirmatio*, s. 1610.

<sup>37</sup> Osiemnastowieczna definicja ostępu: „las gęsty, gdzie zwier ma swe przesmyki i swe pomieszkania”, cyt. z dokumentu, który w latach sześćdziesiątych XX w. znajdował się w Centralnym Historycznym Archiwum Państwowym w Wilnie, za: J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim...*, s. 41.

<sup>38</sup> *Komisja*, s. 25–26.

<sup>39</sup> S. Bylina, *Drogi — granice — most: studia o przestrzeni publicznej i sakralnej w średniowieczu*, Warszawa 2012, s. 64–67; R. Kiersnowski, *Znaki graniczne w Polsce średniowiecznej*, „Archeologia Polski”, t. V, 1960, z. 2, s. 276–280.



Poważny spór pojawił się przy ustalaniu lokalizacji kopca koło ostępu Szelment (nr 20). Kameduli i podłowczy wskazywali odmienny przebieg granicy. Komisarze zażądali od stron przedstawienia świadków i zlecieli mierniczemu wyznaczenie obu wariantów, a także żeby „tego wszystkiego mappam accuratam pro maiori illuminatione nostri delineował”, co wskazuje na sporządzanie roboczej dokumentacji kartograficznej prowadzonych prac. W wersji kamedulskiej kopiec powinien powstać nad „Parową alias Kozią Szyją”, podłowczy zaś pokazał „parowę [...] Siwek nazwaną o zawołanie od ostępu Szelmentu znajdującą się jako gromada białowodzka i osoka zeznawała”. Nazwa Siwek widnieje na mapie ekonomii, między wsiami Prudziszki i Biała Woda. Mamy tu przy okazji informacje o mierzeniu odległości „na głos” przez okolicznych mieszkańców. Sam fakt korzystania z pamięci mieszkańców jako źródła informacji komisji granicznej można odnieść do praktyki średniowiecznej, gdy miała ona szczególne znaczenie<sup>40</sup>. Ostatecznie komisja ulokowała kopiec w jeszcze innym miejscu, „pod dębem przy lustracy ostępu Szelmentu przez nas naznaczonym”, co z kolei wskazuje na wcześniejszą działalność komisarzy w tych stronach<sup>41</sup>.

Przy Rudzie Płyt (Maćkowej Rudzie) podłowczy Preycz postulował sypanie ostatniego kopca na prawym brzegu Czarnej Hańczy. Stało to jednak w jawnej sprzeczności z królewskimi postanowieniami i zostało przez komisarzy odrzucone<sup>42</sup>.

Granice dóbr wigierskich zostały zatem wyznaczone, zdążono także rozpatrzyć sprawę wsi Obuchowo koło Żydomli, w innym kluczu majątkowym kamedułów. Na tym komisja przerwała swą działalność z powodu zbliżającego się terminu rozpoczęcia obrad sejmiku w Grodnie<sup>43</sup>. Akt kończący działalność wystawiono 26 września w Prolejkach. Część podpisów jest nieczytelna, bez wątpliwości można jednak rozpoznać podpisy biskupa Andrzeja Załuskiego, Maksymiliana Ossolińskiego, Zygmunta Wala i Macieja Grabowskiego. Ponieważ podpis Załuskiego znajduje się jako pierwszy, z pewnością można stwierdzić nieobecność (przynajmniej tego dnia) biskupa Karola Pancerzyńskiego, przewodniczącego komisji.

Dzięki informacjom zebranych w *Polskim Słowniku Biograficznym* dowiadujemy się również o innych działaniach podejmowanych przez poszczególnych członków komisji w tym samym roku. Biskup Pancerzyński mógł łączyć prace komisji z objazdem diecezji, który odbył właśnie jesienią 1726 r. Z kolei wojewoda Przebendowski nie mógł być obecny, gdyż w wrześniu tego roku był na sejmiku generalnym w Malborku. Zaraz po zakończeniu prac wielu członków komisji uczestniczyło we wspomnianym sejmie, który obradował w Grodnie w dniach 28 września–11 października<sup>44</sup>.

Po wyjeździe komisarzy mierniczy Zdancewicz obliczył odległości pomiędzy kopcami i usypał pomiędzy nimi, w regularnych odstępach kopczyki, co opisał następująco: „Za wyraźnemi ordynansami tychże IchMciów Panów Komisarzów od kopca do kopca wyprowadziłem linie proste odgraniczając od puszczy Jego Kr. Mci i na tych liniach kopczyki małe po każdym piątym sznurze sypałem i zakładałem”<sup>45</sup>. Prace te zakończono 26 listopada 1726 r.

Dokumentacja komisji zawiera szczegółowy opis przebiegu granicy i lokalizacji kopców, a także podaje odległości pomiędzy nimi. Pozwala to na dość dokładne odtworzenie przebiegu granic dóbr i umiejscowienia kopców (ryc. 2).

<sup>40</sup> G. Myśliwski, *Pamiętnicy. Ludzie sędziwi jako źródła wiedzy o przeszłości na ziemiach polskich (do końca XVI w.)*, [w:] *Europa barbarica, Europa christiana. Studia mediaevalia Carolo Modzelewski dedicata*, red. R. Michałowski, Warszawa 2008, s. 113–126.

<sup>41</sup> *Komisja*, s. 32–34.

<sup>42</sup> Tamże, s. 37.

<sup>43</sup> Tamże, s. 43.

<sup>44</sup> *Volumina Legum...*, t. VI, s. 208–209.

<sup>45</sup> Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Zbiór K.O. Falka, sygn. 32F, dawna sygn. ASK 204, *Ograniczenie Wygierskiej Puszczy Roku 1726*. [...] *Mierzal accurate y opisał Matheus Zdancewicz Mierniczy JKMsici Ekonomiczny y Powiatowy Grodzieński*, s. 2 (dalej cyt.: *Ograniczenie*).

W związku z niedokończeniem rozgraniczania pozostałych dóbr klasztoru, komisja wigierska wznowiła swą działalność trzy lata później — 10 września 1729 r.<sup>46</sup> Po śmierci biskupa Pancerzyńskiego przewodniczył jej biskup Załuski. W Prolejkach byli wówczas obecni prowincjał kamedułów Jan Baptysta oraz znani już przeor Faustyn, rządca Alberyk i prokurator Serafin, a także przedstawiciele leśnictwa i większa niż poprzednio grupa szlachty<sup>47</sup>. Podpisy pod sprawozdaniem złożyli: biskup Załuski, Maksymilian Ossoliński, Jan Sołłohub, Zygmunt Wal i Maciej Grabowski<sup>48</sup>. Nie poczyniono wówczas poważniejszych ustaleń i znów odroczone dalsze postępowanie.

Kolejny raz komisja zebrała się w Prolejkach następnego roku — 23 października 1730 r.<sup>49</sup> Wzmiankowany jest wówczas nowy przeor, Karol. Tym razem rozgraniczono dobra Prolejki (w rejonie Lipska, po obu stronach obecnej granicy polsko-białoruskiej)<sup>50</sup>. Pod odnośnym aktem 25 października podpisali się: Maksymilian Ossoliński, Jan Sołłohub, Zygmunt Wal i Maciej Grabowski<sup>51</sup>. Na tym kończy się dokumentacja Komisji Generalnej Wigierskiej.

#### IV. Kopce graniczne

W ważniejszych punktach, głównie narożnych, granicę oznaczały kopce. Praktyka taka miała długą, jeszcze średniowieczną tradycję. Procedura sypania kopców nie uległa przez stulecia większym zmianom. Jedyną istotniejszą różnicą jest brak w dostępnych mi źródłach odwołań symbolicznych i religijnych. W odróżnieniu od średniowiecznych, opisy pochodzące z XVIII wieku mają raczej charakter techniczny<sup>52</sup>. Kopce stosowano nadal pod koniec tego stulecia, czego dowodzi opis ograniczenia Leśnictwa Białowieskiego z 1780 r., cytowany przez Ottona Hedemanna<sup>53</sup>.

W dokumentacji komisji wigierskiej znajdują się szczegółowe opisy każdego z 28 kopców. Podawana jest ich lokalizacja (i związane z nią ewentualne kontrowersje pomiędzy kamedułami a urzędnikami leśnictw królewskich) oraz zawartość. Zestawienie tych informacji zawiera tabela 1.

#### V. Ślady granicy w krajobrazie współczesnym

W maju 2013 r. objechałem wyznaczoną w roku 1726 granicę dóbr kamedulskich, poszukując kopców granicznych. Nie miałem wielkich nadziei na ich znalezienie. W ciągu ponad dwustu lat od kasaty klasztoru było bardzo wiele okazji do zniszczenia kopców. Rzeczywiście, po większości z nich nie odnalazłem śladów. Znaczna ich część znajdowała się przy drogach. Założyłem, na podstawie wykorzystanych źródeł kartograficznych, że trakty te przeważnie nadal funkcjonują. Jednak dziś niektóre z nich to szerokie, asfaltowe szosy. Najprawdopodobniej kopce uległy zniszczeniu przy poszerzaniu dróg. Pozostałe kopce znajdowałyby się obecnie wśród pól i można przypuszczać, że to działalność rolnicza doprowadziła do ich likwidacji.

Pewne nadzieje wiązałem z kopcami zlokalizowanymi nad jeziorami Pietronajcie i Królówek. Rejony te były nieprzerwanie porośnięte lasem, obecnie w obrębie Wigierskiego Parku Narodowego. Wydawałoby się zatem, że umieszczone tam kopce były najmniej narażone na zniszczenie. Niestety, okazało się, że teren ten uległ zmianie — przecięty został okopami za-

<sup>46</sup> *Komisja*, s. 45.

<sup>47</sup> Tamże, s. 49.

<sup>48</sup> Tamże, s. 51.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże, s. 54–58.

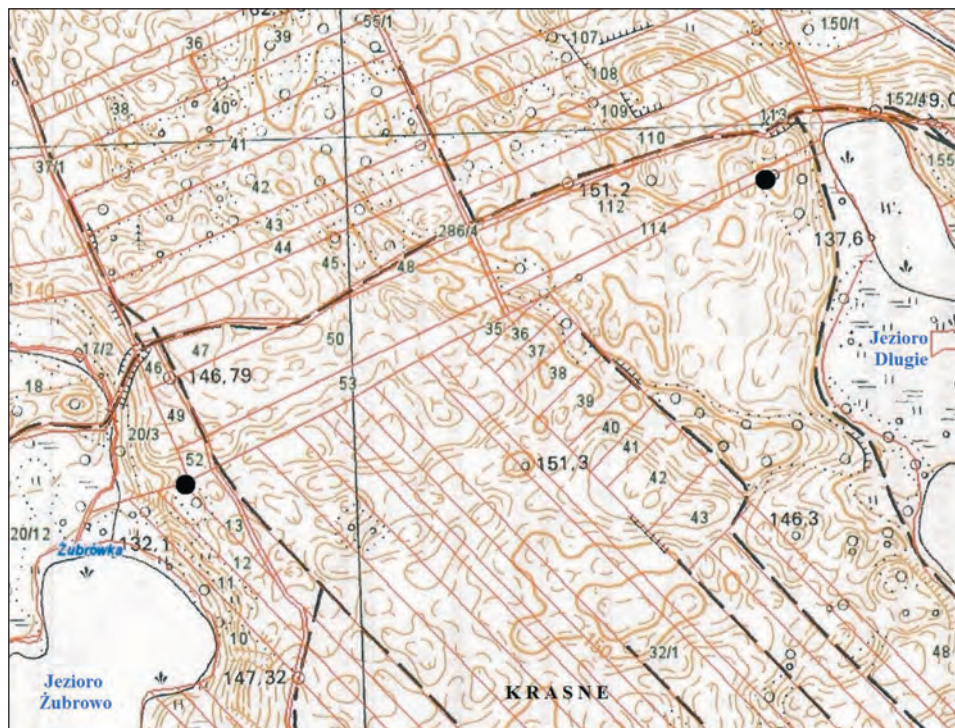
<sup>51</sup> Tamże, s. 58.

<sup>52</sup> O kopcach w średniowieczu zob. S. Bylina, op. cit., s. 69–72; R. Kiersnowski, op. cit., s. 281–282.

<sup>53</sup> O. Hedemann, *Dzieje Puszczy Białowieskiej w Polsce przedrozbiorowej (w okresie do 1798 roku)*, Rozprawy i sprawozdania Instytutu Badawczego Lasów Państwowych 41, Warszawa 1939, s. 53.

pewne w okresie I wojny światowej. Nad Pietronajciami zlokalizowałem przecięty okopem pagórek, będący być może pozostałością kopca.

Mimo wszystko odnalazłem jednak dwa zachowane kopce. Są to kopce o numerach 24 i 25 w opisie rozgraniczenia, położone stosunkowo blisko siebie, odpowiednio — nad jeziorami Żubrowo i Długim (Krasnopolskim). Na obu znajdują się obecnie znaki geodezyjne — repery (ryc. 3).



Ryc. 3. Lokalizacja odnalezionych kopców na mapie z oznaczonymi współczesnymi granicami własnościowymi, Geoportal, <http://maps.geoportal.gov.pl/webclient/>

Fig. 3. The location of surviving border mounds, with contemporary property borders marked, Geoportal: <http://maps.geoportal.gov.pl/webclient/>

Lokalizację pierwszego z nich tekst źródłowy określa jako „na drugim pagórku w bok od końca tegoż jeziora [Żubrowa] nad parówką”. Kopiec znajduje się na wschód od jeziora, w odległości ok. 100 m od brzegu. Obecnie miejsce to porośnięte jest sosnowym zagajnikiem. Kopiec znajduje się na lekkiej pochyłości terenu, toteż od południa ma wysokość ok. 1 m, a od północy ok. 1,5 m. Średnica wynosi ok. 6 m (ryc. 4 i 5).

K.O. Falk zanotował w latach trzydziestych XX w., że na jeziorze Żubrowo funkcjonuje nazwa toni „Na Kopiec”. Miejscowy informator przekazał mu wówczas, że „kopiec jeszcze jest”<sup>54</sup>. Jak mogłem się przekonać, sytuacja szczęśliwie nie uległa tu zmianie.

Drugi z odnalezionych kopców znajdował się „na wzgórku niedaleko drogi od Rudki idącej ex opposito końca jeziora [Długiego] [...] in circumferentia pnia sosnowego smolnego”. Jest to miejsce na zachodnim brzegu jeziora, obecnie również porośnięte zagajnikiem sosnowym.

<sup>54</sup> K.O. Falk, op. cit., t. I, s. 38.



Ryc. 4. Kopiec nad Żubrowem, widok od strony zachodniej, 2013 r. Fot. M. Jakubowski

Fig. 4. The border mound near lake Żubrowo, viewed from the west, 2013.  
Photo by M. Jakubowski



Ryc. 5. Kopiec nad Żubrowem, widok od strony południowej, 2013 r. Fot. M. Jakubowski

Fig. 5. The border mound near lake Żubrowo, viewed from the south, 2013.  
Photo by M. Jakubowski



Ryc. 6. Kopiec nad Długim, widok od strony północnej, 2013 r. Fot. M. Jakubowski

Fig. 6. The border mound near lake Długie, viewed from the north, 2013.  
Photo by M. Jakubowski



Ryc. 7. Kopiec nad Długim, widok od strony południowej, 2013 r. Fot. M. Jakubowski

Fig. 7. The border mound near lake Długie, viewed from the south, 2013.  
Photo by M. Jakubowski

Ten kopiec jest nieco mniejszy od poprzedniego, z powodu pochyłości terenu wyższy od strony wschodniej (ryc. 6 i 7).

Odległość pomiędzy tymi dwoma kopcami (mierzona za pomocą Geoportalu) wynosi 755 m, czyli dokładnie tyle, ile wynosić powinna po przeliczeniu sznurów na metry, w świetle informacji mierniczego Zdancewicza. W ten sposób wzajemnie potwierdzają się obie hipotezy — o autentyczności znalezionych kopców i o użyciu do pomiarów sznura litewskiego.

Takich kopców może być więcej. W niektórych przypadkach prawdopodobnie szukałem w niewłaściwych miejscach. W innych — nie szukałem wcale, mając zbyt mało informacji na ten temat. Ich odnalezienie (jeśli istnieją) wymagałoby sprawdzenia większego obszaru, jest to jednak wykonalne. Kwestii trwałości kopców na Suwalszczyźnie nie uważam zatem za zamkniętą.

W tym miejscu warto się zastanowić nad możliwością zbadania odkrytych kopców przez archeologów. Pojawia się tu stały problem archeologii — obiekty raz przekopane tracą bezpowrotnie swą oryginalną substancję. Z drugiej strony, sprawdzenie zawartości kopców byłoby niewątpliwie interesujące. Chociaż, akurat w przypadku tych dwóch zachowanych obiektów, ich zawartość — jak wynika z zapisów źródłowych — była dość skromna, gdyż stanowiły ją głównie cegły. Poważniejszy dylemat pojawiłby się, gdyby zachował się któryś z kopców o bardziej bogatym, różnorodnym wypełnieniu.

Granice własnościowe (ale i polityczne) są obiecującym tematem dalszych badań. W sposób podobny do powyższego można się przyrzeć innym granicom. Ponieważ kopce były powszechnie stosowane jako sposób oznaczania granic, warto ich poszukać w innych rejonach, zanim znikną z krajobrazu, co niewątpliwie kiedyś nastąpi.

Tabela 1  
Kopce graniczne usypane w trakcie prac Komisji Wigierskiej\*

Nr	Lokalizacja (cytat źródłowy)	Zawartość (cytat źródłowy)	Odległość do kolejnego kopca	
			sznury**	metry
1	idąc drogą przy samym [Wysokim] Moście po lewej stronie drogi na gruncie królewskim	moździerz żelazny prochem rozerwany, kamieni wapiennych białopolewanych sześć, dachówkę jedną polewaną i kilka kawałów szkła od flasz	76	3 703
2	drogą od Seynów idącą do Czerwonego Krzyża i drugiej drogi krzyżowej z Wygier do Tobołowa idącej [...] po prawej ręce in angulo dróg krzyżowych	granat moździerzowy żelazny, szkła od flasz kilka kawałów, i kamieni kilkanaście, na których kamień jeden przegowaty położony, także dachówki polewanej kawałów kilka	115,9	5 647
3	pod dziegiarnią przy drodze tobołowskiej do wału idącej, a z lewej strony między drogą od Rudnika Danowskiego do Bryzglów idącą	żużłu rudnickiego kilkanaście kawałów i bombę z żelaznymi uszyna dwiema	36	1 754
4	przy samym wale po lewej stronie tejże drogi [Tobołowo-Płociczno] na gruncie królewskim	żużłu rudnickiego niemało i szkła od flasz kilka kawałów	190,1	9 262
5	[u] drogi płociczańskiej ku Kuryankom Małym idącej, gdzie przyszedłszy na lewej stronie na gruncie królewskim o dziesięć sznurów od ostępu Wielki Las nazwanego	bombę żelazną z uchami dwiema oberwanymi, w którą pieniądz srebrny saski dwa dobre grosze w sobie mający Anno 1695 bity włożony; żużłu rudnickiego kupę	206	10 036

Nr	Lokalizacja (cytat źródłowy)	Zawartość (cytat źródłowy)	Odległość do kolejnego kopca	
			sznury**	metry
6	[u] drogi od Suwałk do Wólki idącej pod rogim lasu in angulo dróg krzyżowych po lewej ręce	bombę żelazną o dwu uchach w niej szóstak Najjaśniejszego Króla Imci in Anno 1702 bity, tudzież żużlu rudnickiego kupę i kamień mały wapienny polewany	64,7	3 152
7	[u] rogu błota pod ostępem Koropca	bombę dużą żelazną o jednym uchu, w którą szkło tłuczone jest wyspane, także żużel rudnicki i kamienie	39	1 900
8	na drodze skazdubskiej od Kukowa idącej wjehawszy w las	bombę dużą żelazną bez uchów i w nią szkła tłuczonego i żużlu rudnickiego gromadę, także kamieni wapiennych białych kilka	62,8	3 060
9	przy końcu [jeziora Okmin] pod gruntem Osowej Karczmy	kawał od kotła żelaznego, kamieni białych wapiennych i innych ordynaryjnych	26,1	1 272
10	nad tą dróżką [nad Okminem] po lewej stronie na gruncie królewskim	kulę wielką kamienną, na której wykowany rok terażniejszy 1726, także kawał kotła żelaznego, cegły wapiennej kawałów dwa wielkich, i krzemieni dwie sztuki	31,2	1 520
11	na grzędę do mostu na rzece Hańczy stojącego, przed którym po lewej stronie na gruncie królewskim	kawał żelaza od kotła żelaznego, krzemień jeden wielki, wapna niepalonego kawałów kilka, żużlu rudnickiego i szkła w połowie kopca, także kamieni zwyczajnych kupa	20	974
12	prostą od rzeki idąc linią na kroków 76 [...] in circumferentia olszy pod górą przy parowie leżącej	kamień rok na sobie niniejszy wykowany mający, dwie połowy żarn, wapno i kotła żelaznego kawał	7	341
13	w [...] rogu [pól milczyskich]	kulę żelazną armatnią kawałem żarn przykrytą	19,7	960
14	na górze nad parową do tej ściany pól milczyskich i końcem pól żywowodzkich z puszczy przychodzącą i przytykającą	kamień wielki płaski z wykowanym rokiem niniejszym i kawał kotła żelaznego	2,5	122
15	[u] parowy w pola żywowodzkie od puszczy wpierającej [...] po tej stronie parowy w pasze [?] na przygórzu	kamień modry przez róg jeden białą pręgę mający	6,55	319
16	w końcu pól żywowodzkich przy drodze do Okrągłego idącej	spodni kamień żarnowy z boku trochę utłuczony sztuką kotła żelaznego przykryty	7,2	351
17	w róg pól żywowodzkich [...] przy drodze na Pułmisk idącej	kamień wielki płaski z rokiem niniejszym wykowanym sztuką kotła żelaznego przykryty	20,75	1 011
18	[obok] dróżki idącej do Szurpił	kamień z rokiem terażniejszym wykowanym	4,2	205
19	in termino pól żywowodzkich	dwie sztuki kotła żelaznego i dwa kamyki białe między wapnem zlane	61	2 972
20	pod dębem przy lustracyi ostępu Szelmentu przez nas naznaczonym	bombę żelazną szkłem wewnątrz tłuczonym nasypaną i gruzu koło niej od cegły niemało	92,6	4 511
21	przy drodze ze wsi Białewody na Białą Róg idącej	kamień wielki graniasto spiczasty miejscowy z wykowanym na nim rokiem terażniejszym 1726 przykryty kawałem kotła żelaznego, przy nim bomba półmoździerzowa o jednym uchu tłuczonymi krzemieniami nasypana; przy tymże kamieniu dwa pomniejsze kamienie	140	6 821

Nr	Lokalizacja (cytat źródłowy)	Zawartość (cytat źródłowy)	Odległość do kolejnego kopca	
			sznury**	metry
22	na pagórku dobrze wysokim między jeziorkiem Petryncayci a rzeką Wiatrołużą	bombę żelazną wielką wapnem i szkłem nasypaną a żużlem rudnickim wkóło obsypaną	34	1 656
23	ad ostium [Wiatrołuży do] Jeziora Królewka [...] na wzgórku	kotła żelaznego sztuk dwie i wapna niemało	97,5	4 750
24	na drugim pagórku w bok od końca tegoż jeziora [Żubrowa] nad parówką	cegły tak całej jako i kawałów wóz i szkła dwa denka od flasz	15,5	755
25	na wzgórku niedaleko drogi od Rudki idącej ex opposito końca jeziora [Długiego] [...] in circumferentia pnia sosnowego smolnego	na pomienionym pniu tak całą jako i potłuczoną w kawałach	63	3 069
26	o kroków 12 od wału w końcu Jeziora [Długiego] przy drodze od Wygier do Seyn idącej	bombę żelazną z jednym uchem kartaczową szkłem nasypaną i sztukę kotła żelaznego tudzież gruzu ceglano	87,3	4 253
27	przy drodze sejneńskiej	bombę żelazną wapnem nasypaną, w której jest i tyńf polski, żarnowym kamieniem przykrytą, między którymi jest gruz ceglany, kawał kotła żelaznego, krzemieni sztuk wielkich kilka i wapno	10,8	526
28	ku brzegowi rzeki Hańczy [...]; z południa od rzeki mierząc o kroków 76	sztuk kotła żelaznego, gruzu kupę rudnickiego i kamień jeden	52	2 533
Razem			1597,5	77 830

\* Rubryki „lokalizacja” i „zawartość” zawierają cytaty z tekstu *Komisji*, s. 24–38. Odległości podają za *Ograniczeniem*. Lokalizację zob. też na ryc. 2.

\*\* Sznur litewski wynoszący 48,73 m, zob. *Шнур*, [w:] *Вялікае Княства Літоўскае. Энцыклапедыя*, t. 2, Мінск 2007, s. 760–761.

#### Źródła kartograficzne

1. *Filipowo, Suwałki, Raczki, Augustów. Bearbeitet in der Kartographische Abteilung des Stellvertretenden Generalstabes der Armee 1915*, [http://www.mapywig.org/m/German\\_maps/series/100K\\_KdWR\\_joint1/KdWR\\_Filipowo-Suwałki-Raczki-Augustow\\_L25\\_L26\\_M25\\_M26\\_1915.jpg](http://www.mapywig.org/m/German_maps/series/100K_KdWR_joint1/KdWR_Filipowo-Suwałki-Raczki-Augustow_L25_L26_M25_M26_1915.jpg), 4 VI 2013.
2. Geoportal: <http://maps.geoportal.gov.pl/webclient/>, 4 VI 2013.
3. *Mapa ogólna ekonomij JKMości Grodzianskiej...*, 1781, AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 67-1.
4. *Mapa topograficzna Królestwa Polskiego* [Kwatermistrzostwa WP], 1839, [http://www.maps4u.lt/lt/includes/siuntiniai/Z/Poland\\_1-126000-6-3.htm](http://www.maps4u.lt/lt/includes/siuntiniai/Z/Poland_1-126000-6-3.htm), 4 VI 2013.
5. *Mapy Wojskowego Instytutu Geograficznego* [WIG], <http://polski.mapywig.org/news.php>, 4 VI 2013 — arkusze 1:100 000: Augustów (1929), Filipów (1931), Suwałki (1938).
6. *Topographisch-Militarische Karte vom vormaligen Neu Ostpreussen oder dem jetzigen Nördlichen Theil des Herzogthums Warschau, nebst dem Russischen District* [Mapa Textora–Sotzmana], Berlin 1808, AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 8-1.



Adres Autora:  
Melchior Jakubowski  
ul. Mazurska 19  
05-806 Komorów  
melek.jakubowski@gmail.com

DELIMITING ESTATE BORDERS IN EIGHTEENTH-CENTURY POLAND-LITHUANIA  
AND THEIR REFLECTION IN LANDSCAPE. ILLUSTRATED WITH THE CASE OF THE  
CAMALDOLESE CONVENT IN WIGRY

The article discusses a case from 1726, when a special committee was established to resolve an ownership dispute and establish a border between the estates of the Camaldolese convent in Wigry and the royal economy of Grodno. The committee made a tour around the relevant area, which resulted in building boundary mounds, measuring the estates and describing the course of the border. The works were continued in later years. The effects are still visible in the contemporary borders of villages; also some of the mounds have survived until today.

Translated by  
*Izabela Szymańska*

